

# Niekonwencjonalne metody pracy z młodzieżą sprawiającą trudności wychowawcze



Mgr Anna Mazur – DOKTORANTKA KUL

ur. w 1986 roku, posiada tytuł magistra pedagogiki resocjalizacyjnej uzyskany na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, obecnie doktorantka Wydziału Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie, społeczny kurator sądowy do spraw rodzinnych i nieletnich, mediator, kryminolog. Zajmuje się problematyką pedagogiki resocjalizacyjnej, patologii społecznej, przestępczości i zachowań dewiacyjnych. Jej zainteresowania i działania związane są z pracą z młodzieżą sprawiającą trudności wychowawcze i ich rodzinami oraz pogłębianiem wiedzy naukowej w zakresie pedagogiki, resocjalizacji i nauk pokrewnych.

## WSTĘP

Obserwacja współczesnego świata wskazuje na duży wzrost dezorganizacji życia i wzrost zachowań negatywnych wśród dzieci i młodzieży. Niepokojące są fakty, iż zachowania te przejawiają się prawie w każdym środowisku, w którym młodzież na co dzień funkcjonuje. Pedagog podejmujący się bezpośredniej pracy z młodzieżą, wcześniej czy później spotyka się w niej z wychowankami sprawiającymi trudności wychowawcze. Należy zaznaczyć, że problem zachowań dewiacyjnych wśród młodzieży można spotkać nie tylko w placówkach wychowawczych czy resocjalizacyjnych. Agresja, przemoc, uzależnienia i inne przejawy niedostosowania społecznego coraz częściej przenikają mury szkół oraz „zakradają” się w relacje wewnątrzrodzinne. Zatem z młodzieżą sprawiającą trudności wychowawcze możemy mieć do czynienia spełniając różne role społeczne i zawodowe. Jako rodzice, jako nauczyciele, wychowawcy w placówkach opiekuńczych itp. Przewyciężanie trudności wychowawczych wymaga zatem zabiegów profilaktycznych i oddziaływań strictly wychowawczych.

Podjmując pracę z młodzieżą sprawiającą trudności wychowawcze lub niedostosowaną społecznie musimy być świadomi, że każde nasze działanie powinno być odpowiedzialne i głęboko przemyślane. Młodzież przebywająca w ośrodkach kuratorskich, czy w innych placówkach o charakterze resocjalizacyjnym ma specyficzne potrzeby i jeszcze bardziej nieprzewidywalne sposoby ich zaspokajania. Wychowawcy powinni sprostać tym potrzebom, złe nawyki spróbować wykorzystać, by następnie odnaleźć razem z wychowankiem skuteczne sposoby ich realizacji. Jednak, aby zdobyć zaufanie podopiecznego i nawiązać z nim „nić porozumienia” potrzebne są metody, które znajdują się poza schematem tradycyjnych oddziaływań resocjalizacyjnych, prowadzących do eliminacji nieprawidłowych zachowań.

## WSPÓŁCZESNA MŁODZIEŻ I JEJ PROBLEMY

Młody człowiek w labiryncie rozterek i niepokojów, wciąż szukający odpowiedzi na dręczące go pytania – oto obraz współczesnej młodzieży. Trzeba pamiętać, że żyjemy w świecie pełnym przemo-

cy, agresji, brutalizacji życia codziennego, zawiądnętego przez sidła Internetu i telewizji. Niewątpliwie jest to świat, w którym brakuje czułości, wrażliwości na ludzką krzywdę i przede wszystkim wzajemnej miłości. Młodzież prosto często zatracą się w codziennych problemach, nie radząc sobie z ich rozwiązaniem, a efektem są przejawiane przez nią trudności wychowawcze.

Andrzej Lewicki trudnościami wychowawczymi nazywa „takie zachowanie dzieci, które jest niezgodne z przyjętymi normami życia społecznego, równocześnie uporczywe i nie poddające się zwykłymi zabiegom wychowawczym”. Autor mówiąc o trudnościach wychowawczych ma na myśli tkwiące w samej pracy wychowawczej, a nie w dziecku<sup>1</sup>.

Pojęcie „trudności wychowawcze” jest zamiennie używane z takimi pojęciami, jak np. „nieprzystosowanie”, czy „niedostosowanie społeczne”. Jan Konopnicki zastąpił nazwę „trudności wychowawcze” terminem „niedostosowanie społeczne”. Według niego dziecko niedostosowane społecznie sprawia swym zachowaniem wiele kłopotów, których samo nie jest w stanie rozwiązać. Jego reakcje są trudne do przewidzenia i nieproporcjonalne do bodźców, które je wywołały. Dziecko takie napotyka różne niepowodzenia, nie ma możliwości przeżywania sukcesów i dlatego czuje się nieszczęśliwe, co stanowi główną cechę niedostosowania społecznego. Jest również rzadko lubiane przez inne dzieci i przez dorosłych. Nie ma ono zaufania do innych, z trudnością nawiązuje kontakty i przyjaźnie. Nie mogąc w spo-

sób normalny zaspokoić swoich potrzeb, czyni to w sposób okrutny, nieprzyjemny dla otoczenia, a nawet antyspołeczny. Ta ogólna charakterystyka dziecka niedostosowanego społecznie pozwala stwierdzić, że trudności wychowawcze leżą zarówno w sferze jego osobowości, jak i czysto zewnętrznych zachowań<sup>2</sup>.

Maria Przetacznikowa używa terminu „trudności wychowawcze” zamiennie z pojęciem „nieprzystosowanie społeczne”, przez co rozumie trudności przystosowawcze niższego stopnia. Pojęcie „niedostosowanie społeczne” łączy ze zjawiskiem wykołejenia i przestępczością nieletnich. Tak więc dzieci nieprzystosowane społecznie wymagają oddziaływań pedagogicznych, a dzieci niedostosowane społecznie specjalnych zabiegów resocjalizacyjnych<sup>3</sup>.

Krystyna Ostrowska uważa, iż nieprzystosowane społecznie dzieci i młodzież to te „[...] o poważnie zaburzonej postawie wobec zasadniczych wymagań społecznych. Zachowanie ich nacechowane jest nieprzestrzeganiem podstawowych zasad postępowania i norm społecznych obowiązujących młodzież w tym wieku. Zachowania te nie mają charakteru sporadycznego, ale są względnie trwałe”<sup>4</sup>. Wczesne rozpoznanie dzieci, które wykazują trudności wychowawcze daje szansę na szybkie ich przezwyciężenie. Łatwe bowiem jest skorygowanie niepoprawnych zachowań w początkowej fazie ich występowania.

Powszechnie obserwuje się wzrost brutalności i bezwzględności w postawach i zachowaniach młodych ludzi. W szko-

<sup>1</sup> A. Lewicki, *Jak powstają trudności wychowawcze*, Warszawa 1957, s.4.

<sup>2</sup> J. Konopnicki, *Niedostosowanie społeczne*, Warszawa 1971, s.19.

<sup>3</sup> M. Przetacznikowa, Z. Włodarski, *Psychologia wychowawcza*, Warszawa 1980

<sup>4</sup> K. Ostrowska, *Psychologia resocjalizacyjna. W kierunku nowej specjalności psychologii*, Warszawa 2008, s. 25.

łach i na podwórkach pojawiła się swoista „moda” na agresję. W celu rozpoznania zjawiska agresji w szkole i jego dynamiki badania porównawcze przeprowadzili Krystyna Ostrowska i Janusz Surzykiewicz. Pierwsza próba badania ogólnopolskiej grupy uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych miała miejsce w 1997 roku. Następnie w tych samych placówkach w roku 2003 dokonano oceny dynamiki i form zachowań agresywnych. Autorzy posłużyli skalą self-report. Obraz zaprezentowanych wyników pokazuje, że najczęstszymi zachowaniami agresywnymi na terenie szkoły są: oszukiwanie nauczycieli (43,6%), obrażanie i wymyślanie innym uczniom (40,3%), bazgranie, pisanie po ścianach (37,5%), umyślne potrącanie innych (32,9%). Uczniowie dopuszczają się także zachowań, które noszą znamiona czynów karalnych: 25,3% przyznaje się do tradycyjnych bójek, 11,3% do przymuszania innych do robienia czegoś, na co nie mają ochoty, czyli do klasycznej przemocy, 4,5% badanych przyznało się, że biło tak silnie, iż ktoś odniósł obrażenia, a 1,8%, że uderzyło nauczyciela. Przeprowadzone badania pozwoliły na wysunięcie wniosku, iż dominującymi zachowaniami negatywnymi na terenie szkoły są te, które mogą być wskaźnikami braku poszanowania cudzej pracy, wspólnej własności, dobrego imienia innej osoby, szacunku dla prawdy, a także braku troski o zdrowie własne i innych<sup>5</sup>.

W celu rejestru zachowań agresywnych i przemocowych wśród nieletnich badania empiryczne przeprowadziłam w 2009 roku. Do badań wykorzystano kwestionariusz self-report (ten sam, który używali

badacze K. Ostrowska, J. Surzykiewicz), zawierający stwierdzenia wskazujące na naruszanie norm społecznych, moralnych i prawnych. Uczestnikami badań było 60 uczniów uczęszczających do drugiej (grupa I) i trzeciej (grupa II) klasy gimnazjum. Wyniki wskazują, że spośród wymienionych zachowań, kilka lub kilkanaście razy uczniowie klasy drugiej dopuścili się następujących czynów: oszukiwanie nauczycieli (39%), obrażanie i wymyślanie innym uczniom (33%) oraz umyślne potrącanie innych i utrudnianie nauczycielowi prowadzenia lekcji (28%). Starsi uczniowie najczęściej dopuścili się: utrudniania nauczycielowi prowadzenia lekcji (26%), obrażania i wymyślania innym uczniom (24%) oraz umyślnego potrącania innych (21%). Przedstawione wyniki świadczą o dominacji zachowań, które wiążą się z brakiem poszanowania osób dorosłych i rówieśników. Agresja w tym przypadku przejawia się w różnych formach, jednak nie są to czyny noszące znamiona naruszenia prawa (wśród badanych w ciągu ostatnich 12 miesięcy nie wystąpiły żadne takie zachowania). Są to zachowania, które nie powodują konsekwencji prawnych, ale dezorganizują i źle wpływają na życie w społeczeństwie<sup>6</sup>.

Jak wskazują wyniki badań szkoła staje się polem stałej walki i konfliktów, zamiast środowiskiem współpracy i wszechstronnego rozwoju młodych ludzi. Zaskakujący jest stosunek uczniów do nauczycieli. Nauczyciel ewidentnie traci swój autorytet i szacunek. Podsumowując należy zaznaczyć, że najczęstszymi formami agresji wśród współczesnej młodzieży jest agresja słowna i fizyczna. Jest ona uwarunkowa-

<sup>5</sup> Krystyna Ostrowska, Janusz Surzykiewicz, *Zachowania agresywne w szkole. Badania porównawcze 1997-2003*, Warszawa 2005, s. 32-73.

<sup>6</sup> Anna Mazur, *Wiedza potoczna młodzieży gimnazjalnej na temat przestępstw popełnianych przez nieletnich*, Lublin, 2010, s. 87-94 (nieopublikowana pr. mgr).

na niewątpliwie wieloma różnymi czynnikami. Począwszy od czynników tkwiących w środowisku rodzinnym, skończywszy na dezorganizacji życia w szkole i w grupach rówieśniczych. Nawet na niewielkiej grupie respondentów wyraźnie widać, że agresja jest powszechnym sposobem radzenia sobie w sytuacjach trudnych.

Nieodłącznym elementem agresji i przemocy wśród młodych ludzi jest wkroczenie na drogę przestępczości i wchodzenie w konflikt z prawem. Obecnie przestępczość nieletnich stanowi jeden z poważniejszych problemów społecznych. W 2011 roku odsetek udziału nieletnich w ogólnym rozmiarze przestępczości przekroczył 10%. Rzeczywiste rozmiary przestępczości nieletnich w Polsce i na świecie są trudne do określenia z uwagi na istnienie tzw. ciemnej liczby czynów zabronionych, które nie zostały zgłoszone organom ścigania. Statystyki policyjne z ostatnich lat wskazują, że najpopularniejszymi czynami zabronionymi, których dokonują nieletni są kradzieże cudzej rzeczy, a następnie kradzieże z włamaniem, bójki i pobicie, rozboje, kradzieże rozbójnicze i wymuszenia oraz przestępstwa narkotykowe. Dystrybucja narkotyków dokonywana jest najczęściej w szkołach, na uczelniach, w kawiarniach i dyskotekach. Nieletni sprawcy przestępstw dokonują także czynów zabronionych na tle seksualnym. Wśród nich najpopularniejsze to obcowanie płciowe z osobą poniżej 15. roku życia oraz zgwałcenia. Ponadto pesymistycznie przedstawia się obraz czynów zabronionych popełnianych przez dzieci (w wieku do 13. roku życia). W tej grupie wiekowej każdego roku w Polsce odnotowuje się od jednego do dwóch tysięcy głównie takich czynów, jak: kradzie-

że cudzej rzeczy, kradzieże z włamaniem, rozboje oraz spowodowanie uszczerbku na zdrowiu. Dzieci dokonują także przestępstw drogowych, narkotykowych, a nawet zgwałceń<sup>7</sup>.

Statystyki policyjne zwracają uwagę również na udział nieletnich w jednym z najpoważniejszych przestępstw – zabójstwie. Uczestnictwo młodzieży w tak dramatycznych zdarzeniach znajduje także odbicie w doniesieniach prasowych i telewizyjnych.

Temat zachowań dewiacyjnych wśród młodzieży jest tak obszerny, iż nie sposób scharakteryzować wszystkie ich przykłady. Niepokojący jest fakt, że młodzi ludzie zatracają cenne wartości i nie przestrzegają obowiązujących norm, przez co sprawiają ogromne trudności w przebiegu ich socjalizacji. Dorośli jako wychowawcy niejednokrotnie zatrzymują się w „martwym punkcie”, w którym nie potrafią podjąć racjonalnych oddziaływań, które przyniosłyby pozytywne rezultaty wychowawcze.

Prawidłowo przebiegający proces socjalizacji daje społeczeństwu jednostkę, która zna i rozumie normy w nim panujące i przede wszystkim przestrzega je. Stara się zaspokajać swoje potrzeby we właściwy sposób zgodnie z panującymi zasadami. Niejednokrotnie bywa jednak, że pojawiają się zakłócenia w procesie socjalizacji. Mamy wtedy do czynienia z zachowaniami niezgodnymi z prawem, normami i moralnością. Dotyczy to zwłaszcza nieletnich, którzy weszli w konflikt z prawem. Pojawia się wtedy konieczność resocjalizacji.

Proces wychowania resocjalizacyjnego nie jest tylko przedmiotem pracy w specjalnych placówkach resocjalizacyjnych,

<sup>7</sup> Za: A. Jaworska, *Leksykon resocjalizacji*, Kraków 2012, s. 219-220.



czy wychowawczych. Ten proces swoistej naprawy moralnej i obyczajowej człowieka jest obecnie pożądanym w podstawowych środowiskach zajmujących się pracą z młodzieżą, np. w szkołach.

Młodzież sprawiająca trudności wychowawcze i przejawiająca symptomy demoralizacji, to grupa młodych ludzi podatnych na modyfikację systemu wartości i sposobu zachowań, dlatego właściwie zorganizowana praca i dobór metod w pełni aktywizujących wychowanka może przynieść pożądane skutki.

#### WYBRANE METODY AKTYWIZUJĄCEJ PRACY Z MŁODZIEŻĄ „TRUDNĄ”

Młodzi ludzie, którzy w toku rozwoju napotykają na trudności w dążeniu do ustalonego celu, przybierają często wrogie nastawienie do otoczenia i rzeczywistości. Ważne jest, aby w toku oddziaływań pomóc tym ludziom spojrzeć w głąb siebie, stworzyć warunki do spontanicznego i autentycznego wyrażania siebie, swoich przekonań, konfliktów i urazów.

Pierwszym z proponowanych rozwiązań jest zastosowanie technik arteterapii.

Arteterapia (*arte* z łac. *ars* sztuka i *terapia*) - leczenie przez sztukę. Arteterapia jest dziedziną wiedzy z pogranicza psychologii, medycyny, pedagogiki specjalnej i sztuki, która jako odrębny dział praktyki terapeutycznej rozwijała się równolegle w Stanach Zjednoczonych i Europie. M. Kulczycki arteterapię określa jako „układ poglądów i czynności ukierunkowanych na utrzymanie lub/i podnoszenie poziomu jakości życia ludzi przy pomocy szeroko rozumianych dzieł sztuki i uprawiania sztuki”<sup>8</sup>.

Koryna Opala- Wnuk uważa, że arteterapia nie jest niewinnym rysowaniem,

wyklejeniem witraży lub zabawą w teatrzyk. To uznana metoda, która wspomaga i kształtuje proces rozwoju osobistego. To twórczy trening, wykorzystujący w dużym stopniu element zabawy. Arteterapia kształtuje pozytywne myślenie, pozwala na kontakt z podświadomością, wydobywa z niej wyparte lęki, sytuacje i zdarzenia, które często stanowią przeszkodę w procesie leczenia chorób i dysfunkcji. Przyczynia się do odczuwania radości i zadowolenia, a w konsekwencji sprzyja „zdrowieniu” na płaszczyźnie umysłu, duszy i ciała<sup>9</sup>. Czyż zatem nie o to nam chodzi?

Zdaniem M. Kulczyckiego, arteterapię można sprowadzić do trzech podstawowych funkcji: rekreacyjnej, edukacyjnej i korekcyjnej. Funkcja rekreacyjna ma na celu tworzenie odpowiednich warunków wypoczynku, sprzyjających nabraniu nowych sił pomocnych w przewyżnianiu problemów życiowych jednostki. Pozwala osiągnąć stan wyciszenia, radości, rozluźnienia, wewnętrznego spokoju, a przez to wyzwolenia energii życiowej. Przesłaniem funkcji edukacyjnej jest dostarczenie uczestnikowi terapii dodatkowych wiadomości przydatnych do reinterpretacji sensu i celu życia. Dostarcza dodatkowych wiadomości i zwiększa mądrość życiową, a także umiejętności radzenia sobie w różnych sytuacjach. Funkcja korekcyjna to przekształcanie szkodliwych nawyków na bardziej wartościowe. Przejawia się w różnych formach niesienia pomocy jednostkom mającym problem z niedostosowaniem się do otaczającego świata, przestrzeganiu i akceptacji siebie i innych, wyrównaniu braków i ograniczeń psychofizycznych<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> Za: E. J. Konieczna, *Arteterapia w teorii i praktyce*, Kraków 2007, s.19.

<sup>9</sup> K. Opala- Wnuk, *Arteterapia - poza schematem szkolnej ławki*, *Psychologia w Szkole*, 2005, nr 2, s. 3-11

<sup>10</sup> Za: E. J. Konieczna, *Arteterapia...*, s.27.

W pracy z młodzieżą sprawiającą trudności wychowawcze korzystne mogą okazać się następujące formy arteterapii: muzykoterapia, choreoterapia, plastykoterapia, terapia przez teatr.

Muzyka jako środek wychowawczo-resocjalizujący jest ważnym czynnikiem rozwoju uczuć osobistych, społecznych oraz rozwoju postaw moralnych. Jednak do skutecznego i celowego posługiwania się muzyką konieczna jest wszechstronna wiedza o jej walorach terapeutycznych. Muzykoterapeuta za każdym razem świadomie wybiera określony program muzyczny. Oddziaływania muzyką dobrze przygotowane zaspokajają w pewnym stopniu potrzebę wolności, przynależności oraz samourzeczywistnienia, które jak łatwo zauważyć są kluczowymi potrzebami naszych wychowanków<sup>11</sup>.

Terapeutyczne działanie muzyki znane jest już od starożytności, kiedy to stwierdzono, że obcowanie z nią wzbogaca osobowość i uwrażliwia na problemy własne i innych ludzi. Nasi podopieczni mają niekiedy poważne problemy, których ujawnienie wymaga dogłębnego kontaktu.

Współcześnie taniec stracił na swojej wartości, a większość ludzi nie zdaje sobie sprawy z potencjału jaki w nim tkwi. Choreoterapia to spotkanie się ze swoim wnętrzem poprzez ruch i taniec – swobodny, naturalny niczym niewymuszony. Jedynie inspirowany muzyką, wypowiedziami prowadzącego zajęcia i informacjami pochodzącymi z własnego ciała. To ostatnie jest najważniejsze. Wykorzystanie tego rodzaju działania opiera się na założeniu, że aktywność ciała w tańcu pomaga jednostce dać upust tłumionym emocjom i prowadzi do samooczyszczenia się. Po-

nadto kilkukrotne odwołanie się do spontanicznych wypowiedzi niewerbalnych powoduje redukcję negatywnych uczuć<sup>12</sup>.

W pracy pedagoga często spotykamy się z maską nakładaną przez naszych podopiecznych, abyśmy w żadnym wypadku nie odkryli prawdy. Taniec, ekspresja ruchowa pomagają pozbyć się tej maski, uwolnić swoje wnętrze, spotkać się z samym sobą, rozładować swoje lęki i napięcia, oraz przede wszystkim oddać się przyjemnej zabawie.

W procesie arteterapii najczęściej wykorzystywana jest plastyka. Korzysta się wtedy z najróżniejszych, niekonwencjonalnych technik plastycznych. Prezentowana forma dostarcza przestrzeni, pozwalając na swobodną twórczość; stanowi bezpieczny i akceptowany przez człowieka sposób wypowiedzi tego, co jest trudne do opisanie słowami; odzwierciedla problemy i negatywne emocje; jest obrazem osobowości autora; realizuje zamierzenia i pragnienia, które nie miały okazji być spełnione w rzeczywistości<sup>13</sup>.

Działania plastyczne można stosować w zasadzie w każdych warunkach, a więc jest to idealny sposób na kontakt z młodzieżą sprawiającą trudności wychowawcze. Umiejętnie zorganizowane i przeprowadzone zajęcia mogą w znakomity sposób dopełniać kreowanie parametrów tożsamości naszych podopiecznych.

Teatroterapia to terapia poprzez przygotowanie spektakli teatralnych i uczestniczenie w nich poprzez odgrywanie ról. Jest najczęściej i najefektywniej stosowanym rodzajem arteterapii wśród osób niedostosowanych społecznie. Teatr może pomóc w realizacji wielu zadań resocjalizacyjnych. Najważniejsze z nich to

<sup>11</sup> M. Konopczyński, *Metody twórczej resocjalizacji*, Warszawa 2007, s. 252-262.

<sup>12</sup> E. J. Konieczna, *Choreoterapia - taniec leczący duszę*, Edukacja i Dialog, 2003, nr 8, s. 60-64

<sup>13</sup> M. Konopczyński, *Metody...*, 262-268.

formowanie pełniej, integralnej osobowości, kształtowanie norm moralnych, wyzwalamie ambicji twórczych, a przede wszystkim kształcenie wrażliwości niezbędnej z obcowaniu ze sztuką, ale i innymi ludźmi<sup>14</sup>.

Ciekawą propozycją wykorzystania teatru w resocjalizacji był eksperyment przeprowadzony przez Marka Konopczyńskiego. Teatr po nazwą „Scena Coda” prowadził warsztaty teatralne z udziałem reżysera, aktorów, psychologów, terapeutów oraz młodzieży niedostosowanej społecznie. Istotną rolę pełniły: autoprezentacja, słowo, wyobrażenia, emocje, motywacja, percepcja, myślenie, pamięć. Eksperyment obejmował dwa wymiary: resocjalizacyjno- teatralny i badawczy. Uczestniczkami badań były wychowanki Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich w Falenicy. Po wytypowaniu uczestniczek przeprowadzono z nimi wywiady, które posłużyły do napisania scenariusza. Spektakl składał się z dwóch części: aktorskiej (metaforyczne przedstawienie udratyzowanych losów ludzkich na podstawie historii życia dziewcząt z Falenicy) i amatorskiej ( w wykonaniu samych dziewcząt, alegoryczna opowieść o walce dobra ze złem na kanwie sceny wyjścia na wolność dziewcząt z zakładu poprawczego). Cykl spotkań zaprojektowany był na 3 miesiące. Z analizy danych empirycznych przeprowadzonych w trakcie eksperymentu wynika, że u badanych dziewcząt nastąpiły zauważalne zmiany. Przede wszystkim wystąpił niewielki wzrost wrażliwości na aprobatę społeczną oraz wyraźne ogólne uzewnętrznienie poczucia kontroli, spowodowane zewnętrznym umiejscowieniem sytuacji awersyjnych

i przynoszących porażki. Efektem eksperymentu było „uspokojenie” dziewcząt, bardziej adekwatne przeżywanie doznań emocjonalnych oraz wyraźnie wzrosła potrzeba i poczucie wsparcia społecznego<sup>15</sup>.

Dzięki terapii przez sztukę stwarzamy wychowankom możliwość odkrycia i rozwijania zainteresowań, a przede wszystkim ukierunkowujemy aktywność tych osób na właściwe tory, umożliwiając jednocześnie ekspresję nierozwiązanych dotąd konfliktów wewnętrznych. Czyż nie w tym kierunku dążymy poszukując alternatywnych sposobów edukacji i wychowania dzieci i młodzieży?

Analizując niestandardowe metody pracy terapeutycznej z młodzieżą niedostosowaną społecznie zainteresowanie może budzić *milieu therapy*, która najczęściej rozumiana jest jako terapia otoczeniem lub terapia przez otoczenie (środowisko) społeczne.

Istota terapii otoczeniem polega na skoncentrowaniu na wychowanku bodźców do właściwego postępowania, na postawieniu wychowanka w sytuacji totalnego oporu (total push) pozytywnych oddziaływań. Prekursorem tego rodzaju terapii był August Aichhorna, który w 1918 roku założył dom dla przestępczych chłopców w Oberhollabrunn wprowadzający nowoczesne formy oddziaływań resocjalizacyjnych na młodzież wykolejoną. Aichhorn twierdził, że w prowadzonym przez niego zakładzie przebywały dzieci o dwóch charakterystycznych właściwościach. Typ pierwszy stanowili chłopcy rozpieszczeni, wychowywani przez nadmiernie opiekuńczych rodziców. Wykolejenie tej grupy wychowanków wpływało, jego zdaniem z podłoża nerwicowego. Drugą grupę sta-

<sup>14</sup> D. Wosik- Kawala, *Teatrotterapia w pracy z dzieckiem i młodzieżą*, Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze, 1999, nr 10, s. 38-40

<sup>15</sup> M. Konopczyński, *Metody...*, s. 208-225.

nowili chłopcy nie wykazujący cech neurotycznych, lecz wchodzący w stałe konflikty z otoczeniem w wyniku niedorozwoju superego oraz słabo rozbudowanej świadomości. Niedorozwój owych sfer osobowości czynił tych chłopców nadmiernie impulsywnymi, agresywnymi, a nawet psychopatycznymi. Dzieci z tej grupy wychowywane były według Aichhorna, bez uczucia, cierpiąc z powodu nadmiernej surowości i brutalności otoczenia<sup>16</sup>.

Powracając do problemów współczesnej młodzieży podane założenia Aichhorna z początku XX wieku okazują się wciąż aktualne. Młodzież stosująca przemoc, zachowując się agresywnie i dopuszczająca się czynów karalnych zazwyczaj jest w stałym konflikcie z najbliższym otoczeniem. Pod uwagę bierze się tu zarówno środowisko rodzinne (niewłaściwe postawy rodziców, błędy wychowawcze, od nadmiernej swobodny w kontaktach do przesadnej dyscypliny i rygoryzmu), jak również środowisko szkolne i rówieśnicze. Zgodnie z tym tylko właściwe podejście do wychowanków i wpływ odpowiedniego otoczenia może okazać się skutecznym, nowym doświadczeniem w pracy z młodzieżą sprawiającą trudności wychowawcze.

Zapoczątkowana przez Aichhorna metoda *milieu therapy* rozpowszechniła się bardzo szybko w latach trzydziestych XX wieku w wielu krajach. Do szeroko znanych instytucji pracujących według tej metody należała np. Hawthorne Cedar-Knolls School czy wioska dziecięca pod Sztokholmem. Wiele elementów stosowanych w *milieu therapy* weszło na trwałe do wszystkich wówczas nowoczesnych instytucji resocjalizacyjnych. *Milieu therapy* na szeroką skalę zasto-

sowano w latach 50. w amerykańskiej instytucji zwanej Wiltwyck Scholl w Nowym Yorku. Zakład ten przeznaczony był dla chłopców w wieku 8-14 lat, sprawiających najróżniejsze kłopoty wychowawcze. Istota terapii stosowanej w tej placówce zasadzała się na zapewnieniu chłopcom możliwości swobodnej ekspresji tłumionego żalu i agresji. Pozwolenie na otwarte wyrażanie stanów emocjonalnych w niczym jednak nie wykluczało społecznej odpowiedzialności chłopców za swe czyny. Organizacja instytucji nastawiona była przede wszystkim na wyzwolenie inicjatywy i społecznej odpowiedzialności. Główną drogą wyzwolenia tych cech był samorząd wychowanków, co dawało chłopcom możliwość życia i pracy w spokoju, a równocześnie uczyli się demokracji. Stosowano również psychoterapię indywidualną i grupową. Ponadto w Wiltwyck School zatrudnionych było dziesięciu pracowników społecznych, których zadaniem było przeprowadzenie z chłopcami raz na tydzień wywiadów odnośnie ich planów życiowych, a także ułatwienie organizacji życia po opuszczeniu zakładu. W każdym tygodniu odbywały się posiedzenia całego personelu, na których dokonywano ogólnej oceny postępów w resocjalizacji. Przy analizie tych efektów istotny był pomiar zmian w osobowości chłopców psychopatycznych, wskaźnik ich socjalizacji (nasilenie agresji), a także mierzono poziom poczucia winy. Bardzo ważnym wskaźnikiem postępów wychowawczych było określenie zmian postawy wobec autorytetów oraz samoocena. Kolejną kwestią było również badanie reakcji na frustrację. Rezultaty tych badań są wielce zachęcające, co pozytyw-

<sup>16</sup> K. Pospiszyl, *Resocjalizacja. Teoretyczne podstawy oraz przykłady programów oddziaływań*, Warszawa 1998, s. 59-60.



nie świadczy o możliwości zastosowania *milieu therapy* w resocjalizacji jednostek psychopatycznych<sup>17</sup>.

Doświadczenia oraz analizy otrzymanych rezultatów w stosowaniu *milieu therapy* Stanach Zjednoczonych zainspirowały również pedagogów i wychowawców w Polsce.

Spośród kilku przykładów instytucji, w których pojawiły się elementy *milieu therapy* najczęściej opisywanym jest przykład Zakładu Poprawczego w Raciborzu. W placówce tej stosuje się różnorodne formy zajęć pozazakładowych, ewoluując z dyscyplinarno-izolacyjnego systemu wychowawczego w kierunku komplementarnego, w którym praca ma charakter kreatywny i elastyczny, jednocześnie opierając się na dogłębnej diagnozie psychopedagogicznej i prognozie wychowawczej. Spośród bogatej tradycji form resocjalizacji w środowisku otwartym na największą uwagę zasługują obozy archeologiczne, które są największym odzwierciedleniem *milieu therapy*<sup>18</sup>.

W odniesieniu do terapii otoczeniem największym walorem obozów archeologicznych było odizolowanie wychowanków od środowiska zakładowego i przeniesienie ich całodobowo w środowisko studenckie, w którym panowała partnerska atmosfera i odmienne od zakładowych stosunki interpersonalne oraz inna kultura życia codziennego. Skład obozu stanowili nieletni zakładu poprawczego i taka sama ilość studentów, z czego zwykle po połowie stanowili studenci resocjalizacji i archeologii. Należy zaznaczyć, że o składzie osobowym uczestników wyjeżdżających na obóz decydowało nie tylko ich deklaratywne zgłoszenie i wyrażane

na piśmie czynniki motywacyjne. Do tego kręgu włączano również wychowanków o tendencjach socjopatycznych, stwarzających poważne problemy wychowawcze, o znacznych trudnościach w funkcjonowaniu zakładowym.

Obozy poprzedzone były opracowaniem szczegółowych planów pracy, gdzie każdy z uczestników miał wytyczone zadania w zakresie total push na poszczególnych wychowanków. Najistotniejszą rolę w zakresie swoistej terapii otoczeniem odgrywała codzienna praca w zespołach na stanowiskach archeologicznych. Ta zgoła monotonna, z czasem ciężka i w trudnych warunkach, praca fizyczna, ze względu na skład osobowy zespołu wykopaliskowego nie wywoływała oporu nawet wśród najbardziej leniwych wychowanków. Najbardziej motywującym były wielogodzinne dyskusje wychowanków ze studentami, którzy stosowanie do uwarunkowań osobowościowych subtelnie inicjowali treści rozmowy. Wychowankowie pod wpływem długich rozmów z niewiele starszymi od siebie studentami czy studentkami stopniowo ulegali ich poglądom. Rezultaty codziennych oddziaływań notowane były w specjalnych protokołach, na podstawie których wynika, że pod wpływem kompleksu oddziaływań, w których dominowała terapia przez otoczenie można wskazać na następujące korzyści:

- 1) wychowankowie przyswoili sobie ideę altruistycznego działania dla dobra wspólnego;
- 2) wychowankowie nabrali szacunku dla wiedzy i wykształcenia i jakże kulturowo odmiennego studenckiego środowiska społecznego z którym w miarę czasu się identyfikowali;

<sup>17</sup> Tamże, 64-71.

<sup>18</sup> A. Szczółka, *Milieu therapy w resocjalizacji nieletnich*, [w:] A. Rejzner, P. Szczepaniak (red.), *Terapia w resocjalizacji*, cz. II, Warszawa 2009, s. 15-24.

- 3) obóz korzystnie wpłynął na wychowanków zdradzających tendencje podkulturowe o charakterze antagonistyczno-destruktywnym. Jeden z wychowanków zrozumiał bezsens nieformalnej struktury społecznej, jaką jest grupa grypsujących, który stwierdził, że trzymanie się jej zasad prowadzi do absurdu (choć po przybyciu do zakładu deklarował, że nigdy nie zrezygnuje z grypsowania);
- 4) pod wpływem studentów wychowankowie stanęli przed istotną życiową alternatywą mieć czy być- przy częstszym deklarowaniu perspektywy „być”;
- 5) codzienne obcowanie wychowanków w atmosferze szczerości i poczucia bezpieczeństwa pozwoliło odkryć ich prawdziwe oblicze, zarówno w kierunku pozytywnym jak i negatywnym;
- 6) wychowankowie, dla których istotną rolę odgrywa poczucie humoru zauważyli, że można znakomicie bawić się „pękać ze śmiechu” bez sprawiania cierpienia drugiej osobie;
- 7) w trakcie obozu wzrosła spójność grupy wychowanków i ich pozytywna ekspansywność<sup>19</sup>.

Zadaniem A. Szecówki, który był opiekunem obozu archeologicznego, racjonalnie zaprogramowane oddziaływania terapeutyczne z wykorzystaniem otwartego środowiska społecznego przynoszą dość wyraźne efekty w korekturze postaw nieletnich. Terapia przez otoczenie, zwłaszcza w środowisku studenckim, stymuluje resocjalizację, poprzez nowe, odmienne od zakładowych bodźce mobilizujące wychowanków do wspólnych ze studentami działań pozytywnych oraz zwiększa aktywność. Nie oznacza to zatem, że powin-

no się wyeliminować zakłady zamknięte z systemu resocjalizacji, ale dozowanie oddziaływań wychowawczych od najbardziej dolegliwych do łagodnych podnosi socjalizację nieletnich<sup>20</sup>.

Ukazywane przez prezentowanych autorów walory wykorzystania elementów *milieu therapy* w pracy z młodzieżą sprawiającą trudności wychowawcze przemawia za rozpowszechnianiem tej metody w środowiskach resocjalizacyjnych. Należy zaznaczyć obopólne korzyści, którymi skutkuje zjawisko totalnego naporu. Wychowankowie uczą się właściwych postaw i zachowań w stosunku do otoczenia, natomiast personel ma podstawy i szerokie pole do działania terapeutycznego i wychowawczego.

Propozycją niekonwencjonalnej pracy z młodzieżą niedostosowaną, która również odwołuje się do elementów terapii przez otoczenie jest żagloterapia.

Ogólnie zastosowanie sportów wodnych w wychowaniu młodzieży datuje się na początki XIX wieku. W Polsce jednak zastosowanie żeglowania w wychowaniu młodzieży społecznie niedostosowanej ma niezbyt długą tradycję. Znaczne doświadczenia w tym zakresie mają natomiast kraje skandynawskie oraz Stany Zjednoczone, przede wszystkim poprzez organizowanie obozów żeglarskich. W Danii obozy takie trwają od trzech miesięcy do jednego roku. W czasie realizacji takiego programu terapeutycznego podkreśla się następujące korzyści: zmianę tożsamości, nawiązanie nowych przyjaźni, wyuczenie odpowiedzialności za siebie i innych, wykorzystanie cech cenionych w środowisku młodzieży przestępczej i zagrożonej prze-

<sup>19</sup> Tamże.

<sup>20</sup> A. Szecówka, *Terapia przez otoczenie w resocjalizacji nieletnich*, Psychologia Wychowawcza, 1984, Nr 3, s.311-315.

<sup>21</sup> Za: A. Jaworska, *Leksykon...*, s. 115-117.

stępczością (sprytu i odwagi), wyuczenie dyscypliny, naukę rzetelności itp<sup>21</sup>.

W szerokim wymiarze terapia resocjalizacyjna przez żeglarstwo jest stosowana również w Stanach Zjednoczonych, głównie poprzez funkcjonowanie od kilku lat programu „Sail Training As Rehabilitation” (STAR). Głównym celem terapii przez żeglarstwo jest danie szansy na zmianę funkcjonowania społecznego i przemiany tożsamości młodzieży niedostosowanej społecznie. W programie biorą udział młodzi ludzie, którzy mieli już kontakt z wymiarem sprawiedliwości, będący pod opieką kuratora. Programy tego typu należą również do terapii przez otoczenie, a jeden z mechanizmów ich działania opiera się na modelowaniu pozytywnych postaw i kształtowaniu charakteru. Długa podróż i praca na statku umożliwiają nabycie umiejętności działania w grupie, co owocuje poprawą funkcjonowania społecznego. Terapia przez żeglarstwo uczy także, że pojawiające się w życiu przeszkody można pokonać dzięki własnej pracy, nauce, odpowiedzialności i współpracy w grupie społecznej. Terapia ta nie jest samodzielną formą resocjalizacji, lecz stanowi część całego procesu rehabilitacji społecznej usankcjonowanej przez państwo<sup>22</sup>.

Obecnie sporty wodne stały się uznanym elementem resocjalizacji nieletnich także w Polsce, a wioślarstwo doczekało się zorganizowania Mistrzostw Polski Zakładów Poprawczych i Schronisk dla Nieletnich. Pierwszy polski program reintegracji społecznej młodzieży przez żeglarstwo powstał w Gdyni, przy czynnym współudziale Polskiego Związku Żeglarskiego. Program ten obejmuje: teorię i praktykę żeglarską, naukę nawigacji, meteorologii, ale także prac bosmańskich, zachowania się na jach-

cie i zachowania wobec tonącego. Oprócz programu żeglarskiego praca z młodzieżą polega również na spotkaniach z psychologiem. W ramach działania programu „Kapitał Ludzki” w 2008 roku w Gdyni został zrealizowany żeglarski program szkoleniowy „Żagloterapia uczy, wychowuje, bawi, rozwija – program integracji dla gdyńskiej młodzieży zagrożonej wykluczeniem społecznym”, który objął swym zasięgiem 113 młodych uczestników zagrożonych patologią społeczną. Jak wynika z badań udział w żegludze morskiej w odczuciach samych wychowanków przyczynia się do rozwoju zainteresowań, poszerzenia wiedzy o świecie, zaspokojenia potrzeby stymulacji, rozwoju empatii i realnej pomocy innym w potrzebie, wzbudzania szacunku do pracy, odpowiedzialności za innych, poczucia dumy i satysfakcji, rozładowania negatywnych emocji, zaradności, poczucia sprawstwa w życiu<sup>23</sup>.

Podkreślając po raz kolejny znaczenie otoczenia w procesie socjalizacji młodych ludzi warto podejmować działania, które stymulują do kształtowania właściwej tożsamości. Żagloterapia to nie tylko wyrabianie ducha sportowego i propagowanie aktywnego sposobu spędzania czasu wolnego. Żagloterapia to szereg korzystnych elementów, które umożliwiają właściwe funkcjonowanie w życiu codziennym, zwłaszcza jeśli chodzi o młodzież uwikłaną w problemy społeczne i prawne.

#### PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Zaprezentowane przeze mnie metody pracy zacierają krążące w środowisku schematy postępowania z podopiecznymi, zwłaszcza z tymi, którzy przejawiają symptomy demoralizacji i sprawiają problemy wychowawcze.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> Tamże.

Arteterapia pomaga odnaleźć motywację do działania, uwrażliwia emocjonalnie i pozwala poznać ucznia poza schematem ławki szkolnej. Arteterapia pomaga w pracy nad sobą- rozwija wyobraźnię i kształtuje pozytywne emocje, ułatwia poszukiwanie nowych celów życiowych i pozwala nieustannie pracować nad przebudową własnej osobowości. Arteterapia ułatwia budowanie porozumienia, wspomaga rozwój i uczy rozwiązywania codziennych życiowych problemów.

Terapia otoczeniem (*milieu therapy*) w aspekcie resocjalizacyjnym pozwala przełamać u wychowanków patologiczne poglądy i postawy. Młodzi ludzie mają szansę odnaleźć się we właściwej rzeczywistości. Otoczeni życzliwą, partnerską atmosferą mogą spojrzeć na świat z innej perspektywy. Zaszufładowani w margines społeczny mają szansę odnaleźć się w innym sposobie funkcjonowania społecznego, a dzięki temu chłonąć postawy i zachowania społecznie akceptowane.

Zgodnie z założeniami *milieu therapy* najważniejszą rolę odgrywa umiejętne wprowadzenie młodych ludzi w otoczenie, w przestrzeganie panujących norm i zasad i właściwy sposób zaspokajania swoich potrzeb. Wielostronny napór pozytywnych oddziaływań (odchodząc od atmosfery strachu i niepewności) powinien być połączony ze starannie opracowanym planem tych oddziaływań w stosunku do konkretnej jednostki. Ponadto cały personel mający bezpośredni kontakt z podopiecznym powinien mieć wyznaczone role w procesie resocjalizacji, gdyż tak właśnie wygląda zasada totalnego nacisku.

Przykładem praktycznego zastosowania *milieu therapy* jest żagloterapia, która pozwala na zmianę tożsamości, wyucze-

nie odpowiedzialności za siebie i innych oraz naukę rzetelności i pracowitości. Żagloterapia to nie tylko ciekawa forma spędzania czasu wolnego, to szereg umiejętności i postaw, w które należy wyposażać młodzież nieprzystosowaną społecznie, aby mogła prawidłowo funkcjonować w społeczeństwie.

Zaprezentowane formy pracy z młodzieżą trudną są tylko namiastką oddziaływań prezentowanych w literaturze przedmiotu, ale także mających swe odzwierciedlenie w praktycznej pracy wychowawczej. Warto zatem wziąć pod uwagę wychodzenie poza schematy oddziaływań, by osiągnąć świadomy sukces wychowawczy, który pozwoli zagrożonej młodzieży na stopniowy powrót na drogę właściwej socjalizacji.

#### STRESZCZENIE

We współczesnym świecie obserwuje się wzrost dezorganizacji życia i zachowań negatywnych wśród młodzieży. Praca z takimi osobami nie należy do rzeczy łatwych, i aby nawiązać „nic porozumienia” pedagodzy potrzebują metod, które wykraczają poza schematy tradycyjnych oddziaływań resocjalizacyjnych.

Artykuł zawiera analizę problemów współczesnej młodzieży oraz charakterystykę wybranych metod aktywizujących, stosowanych w pracy z młodzieżą „trudną”. Zaprezentowano założenia teoretyczne i przykłady praktycznego wykorzystania arteterapii, terapii otoczeniem (*milieu therapy*), żagloterii. Arteterapia przede wszystkim pomaga w pracy nad sobą, ułatwiając budowanie porozumienia i naukę rozwiązywania codziennych życiowych problemów. Terapia przez otoczenie pozwala przełamać u wychowanków patologiczne poglądy i postawy. Młodzież w at-



mosferze życzliwości i partnerstwa może odnaleźć się we właściwej rzeczywistości. Żagloterapia natomiast przyczynia się nie tylko do rozwoju zainteresowań, ale również stymuluje do kształtowania właściwej tożsamości.

#### SUMMARY

*Unconventional Methods at Work with Difficult Adolescents.*

In modern world they observe increased disorganization of human life and increase in negative behavior of young people. Work with difficult adolescents is not an easy, and to create 'thread of understanding' with them pedagogues need methods that go beyond traditional patterns of resocialization.

This article analyze the problems of today's youth as well as selected methods of activation of difficult adolescents. It shows theoretical assumptions and examples of the practical application of art therapy, milieu therapy and sailing training. The first of this methods helps in self-development, contribute to understanding with other people as well as to solving everyday problems. The milieu therapy allows youth to break their pathological beliefs and attitudes. This process involves moulding a friendly atmosphere and partnership relations. Therefore youth are able to create themselves the real world. The last of this method is called 'sailing training'. By this method pupils not only are working up their interests but also are forming their identity.

#### BIBLIOGRAFIA

Jaworska A., *Leksykon resocjalizacji*, Kraków 2012, wyd. Impuls.

Konieczna E. J., *Arteterapia w teorii i praktyce*, Kraków 2007, wyd. Impuls

Konieczna E. J., *Choreoterapia - taniec leczący duszę*, Edukacja i Dialog, 2003, nr 8, s. 60-64.

Konopczyński M., *Metody twórczej resocjalizacji*, Warszawa 2007, Wydawnictwo Naukowe PWN.

Konopnicki J., *Niedostosowanie społeczne*, Warszawa 1971, wyd. PWN.

Lewicki A., *Jak powstają trudności wychowawcze*, Warszawa 1957, wyd. Wiedza Powszechna.

Mazur A., *Wiedza potoczna młodzieży gimnazjalnej na temat przestępstw popełnianych przez nieletnich*, Lublin, 2010, (nieopublikowana praca magisterska).

Opala- Wnuk K., *Arteterapia - poza schematem szkolnej ławki*, Psychologia w Szkole, 2005, nr 2.

Ostrowska K., *Psychologia resocjalizacyjna. W kierunku nowej specjalności psychologii*, Warszawa 2008, wyd. Fraszka Edukacyjna.

Ostrowska K., Surzykiewicz J., *Zachowania agresywne w szkole. Badania porównawcze 1997 i 2003*, Warszawa 2005, wyd. CMPP-P.

Pospiszyl K., *Resocjalizacja. Teoretyczne podstawy oraz przykłady programów oddziaływań*, Warszawa 1998, wyd. Akademickie Żak.

Przetacznikowa M., Włodarski Z., *Psychologia wychowawcza*, Warszawa 1980, wyd. PWN.

Szczówka A., *Milieu therapy w resocjalizacji nieletnich*, [w:] Rejzner A., Szczepaniak P. (red.), *Terapia w resocjalizacji*, cz. II, Warszawa 2009, s. 15-24.

Szczówka A., *Terapia przez otoczenie w resocjalizacji nieletnich*, Psychologia Wychowawcza, 1984, Nr 3, s.311-315.

Wosik- Kawala D., *Teatroterapia w pracy z dzieckiem i młodzieżą*, Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze, 1999, nr 10, s. 38-40.